

**Nr. 308**

Cena tironumeraty:

w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 945.  
Miesięcznie „ 315.  
za roznośnienie  
35 mk. miesięcznie.  
Z przes. poczt.  
Kwartalnie Mk 1160  
Miesięcznie „ 585.  
poza Łódz. egz. mk 16  
w Ameryce:  
1/2 dolara miesięcznie  
Konto Pocztowej Kasy  
Oszczędności 60,594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!**

.....  
**KALENDARZYK**

30	N. Germ. i Ser.
31	P. † Wig. Symf.
1	W. Wszystkich Sw
2	S. Dzień Zad
5	C. Huberta B. M
4	P. † Karola Bor.
5	S. Zacharjasza

**REDAKCJA**  
w ŁODZI

Al, Kościuszki Nr 41  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

**DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI**

Piątek, dnia 4 listopada 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „dziennik Polska Jasna 10.  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.

## Węgierska tragikomedja.

### Akcja przeciw Węgrom.

Paryż 2 (Pat) Havas. Konferencja ambasadorów po zapoznaniu się z notą Benesa, wywołującą Węgry do proklamowania do dnia 6 b. m. detronizacji Karola oraz całej dynastji Habsburgów, rozpatrywała kroki, jakie należy przedsięwziąć w związku z internowaniem Karola. Postanowiono również zwrócić się z prośbą do Jugosławji o wstrzymanie operacji wojennych przeciwko Albanji.

### Przyjęcie warunków.

LEADFEALD, 3 | 11. (Pat) Rząd węgierski przyjął bez zastrzeżeń decyzję Rady ambasadorów w sprawie wykluczenia od tronu Habsburgów.

Rząd węgierski postanowił również zwołać niezwłocznie parlament i przyrzekł, że ustawa wykluczająca Karola i wszystkich członków domu Habsburgów od tronu węgierskiego zostanie przeprowadzona ustawodawczo w ciągu 8 dni, licząc od dnia internowania Karola na kamierce angielskiej t. j. od 1 listopada.

### Węgrzy nie zrzekają się monarchji.

BUDAPESZT 3 | 11 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu stronnictwa drobnych rolników prez ministrów oświadczył, że w dniu jutrzejszym należy przedłożyć Zgromadzeniu Narodowemu pod naciskiem mocarstw koalicyjnych następujący projekt ustawy o wygaśnięciu praw panującego króla Karola IV-ejo oraz praw następców tronu wszystkich Habsburgów.

1) Prawa króla Karola IV-ego wygasły.  
2) sankcja pragmatyczna z r. 1723 wygasła, następstwo tronu Domu austriackiego straciło swoją moc prawną. Prawo wolnego wyboru przeszło całkowicie w ręce narodu.

3) naród obstaruje nadal niezmiennie przy dziedzicznej formie królestwa, odracza jednak obsadzenie tronu królewskiego na czas późniejszy i poleca ministrów, aby w tym kierunku w odpowiednim czasie poczynił propozycje.

4) ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej promulgacji.

Prezydent ministrów zwróci się z prośbą do parlamentu, aby przyjął projekt ustawy, o ile można, bez dyskusji.

## Czerwone bagno.

Ze wszystkich krajów Europy, ba z wszystkich zakątków globu ziemskiego donoszą o wyteżonej agitacji bolszewików.

W Anglii, która z racji swego położenia geograficznego oraz wysokiego poziomu kultury mas ludowych, zdawała by się jak najlepiej uzbrojoną przeciwko zakusom wywrotowców stwierdzono intensywną propagandę trzeciej międzynarodówki i rosyjskich wywrotowców. Najjaskrawiej objawiło się na zgromadzeniu „Związków Imperjum brytyjskiego“, na którym był obecny lord Derby. Komuniści nie dopuścili go do głosu rzucając kamienie i rozlewając cuchnący płyn, przy czem znieważono i podeptano sztandar Anglii

We Francji położenie nie przedstawia się lepiej. Zamieszki komunistyczne wybuchają tu i owdzie i komuniści urządzili tam tak zwany „tydzień komunistyczny, podczas którego ma być prowadzona najzacieklejsza walka przeciwko obecnemu rządowi francuskiemu.

W Ameryce komuniści zorganizowali wielki strejk kolejowy. Wszystkim wiadomo jak olbrzymie przestrzenie zajmują amerykański

skie Stany. Unieruchomienie kolei podcięłoby kompletnie życie ekonomiczne Nowego-Swiata. Jednak dzięki oporowi robotników narodowców strajk nie wybuchł — jednak podziemna robota bolszewicka wre dalej.

W Azji wypłynął na jaw układ bolszewików z kemalistami, z którego wynika, iż państwo Angory — jeszcze wczoraj suwerenne już dzisiaj jest kompletnie zarażone rakiem bolszewickim i stanowi składową część państwa Sowieców narówni z Azerbejdżanem i Gruzją.

W Polsce czerwona fala przybiera na intensywności czemu w jutrzejszym numerze poświęcimy specjalną uwagę.

Lwów, (wl.) Po przerwaniu rokowań między postem rumuńskim w Warszawie i Karáchanem Rosja przesuwa swe wojska na granicę rumuńską. Z Odessy wyszła 14 dywizja piechoty.

**Zamiast Ligi Narodów.**  
NOWY JORK 3. (PAT) New York

## Każdy kupiec i przemysłowiec

może bezpłatnie ściągać należności przez wszystkie urzędy pocztowe w kraju, jeśli posiada konto czekowe Pocztowej Kasy Oszczędności

**Gilzy Nr 3, 4, 5 i 6 wyrabia**

fabryka gilz „RENOMA“

**H. LENGA i S-ka**

PIOTRKOWSKA 145.

20BI

Herald“ donosi, że St. Zjednoczone zamierzają przedstawić konferencji wyszngtońskiej wniosek w sprawie utworzenia wolnego związku narodów, którego głównym celem byłoby ograniczenie zbrojeń. Związek ten ma zająć miejsce Ligi Narodów. Wniosek przewiduje utworzenie Międzynarodowego Trybunału.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(kt) Jak donosi „Madiar Orszagh“ pod Orszowa Karol i Zyta zostali przeprowadzeni z kanonierki angielskiej na monitor rumuński, który dowiezie ich do Gałaczu.

(kt) Balfour w towarzystwie reszty delegacji angielskiej wyjechał do Liverpoola, skąd uda się do Waszyngtonu.

(kt) Gounaris złożył wizytę Courzonowi. Przed odjazdem do Rzymu Gounaris zamierza jeszcze raz odbyć konferencje z angielskim ministrem spraw zagranicznych.

(ph) „Tages Post“ donosi z Belgradu, że dziś zbierze się Rada Koronna. Obrady dotyczyć będą sytuacji na Węgrzech, oraz sprawy uroczystego zaprzysiężenia na konstytucję. (6)

(kt.) W Poznaniu zakończył się strajk robotników w zakładach metalurgicznych, który trwał przeszło 2 tygodnie.

(kt.) Jak donosi „Głos Robotnika“ z Chojnic, znany hakatysta Kurtzwinkler, redaktor „Konitzer Tageblatt“, został wczoraj aresztowany w Chojnicach za działalność antypaństwową. Umieszczal on swego czasu w swoim piśmie artykuły zohydzające państwo polskie.



# Taniec wśród mieczów.

B'orac ściśle podług traktatu wersalskiego, a z nim i plebiscyt, musimy dość do przekonania, że Niemcy otrzymali więcej Śląska niż się im należało a mianowicie powiaty polskie Zabrzeż, Wierzbno, Strzelce i Bytomski.

Mimo to Niemcy krzywdzą w niebogłosy o strasznej krzywdzie, kłamiąc, że Śląsk nigdy nie był polski. Jedno dość ciekawe pytanie, aby te kwestie rozwiązać, a to pytanie jest:

Skąd się wzięli Polacy?

O wypieraniu Słowian z nad Elby razem z nimi zupełnie Prusacy a Saksona do dziś dnia ma nie wyprute śady w postaci Łoszewic, Białowic, Pilniców i innych miejscowości. W Piusicach Parków i Nowawiesi około Berlina, a po za tem cały szereg nazw słowiańskich, nie wspominając a już o Pomorzu szczyt nie i wielu miejscowościach nad Bałtykiem gdzie dawne rozciągało się Pomorze. Soimy jednak przed faktami dotyczącymi Śląska, których Niemcy nie mogą zmienić i muszą się im poddać.

Chodzi o podział granic i konwencję gospodarczą.

Rząd dra Wirtha wysłał pełnomocnika na polsko niemiecką konferencję, która ma ułożyć ową konwencję dla G. Śląska na czas przejściowy. Zarówno ten fakt, jak i skłaniający do tego rząd niemiecki, do którego należą socjalistyczne centrum i demokraci, a za em stronictwa nieskore do awanturycznej i szowinistycznej polityki — każą się spodziewać, że Niemcy osłabnie przynajmniej decyzję górnośląską, cokolwiekby prasa niemiecka pisała i jakiegokolwiek byłby rezolucje niemieckich zgromadzeń protestujących.

A prasa tymczasem bryczy dalej planami nienawiści, groźb, zakłaman na Lige Narodów i na Polskę. Niektóre wylewy dzienników niemieckich są wprost klasyczne w formułowaniu uczuć zbiorowych. „Kreuzzeitung“ berliński organ konserwatywny, pisze:

„Z punktu widzenia politycznego rabunek G. Śląska stanowi największą zbrodnię, jaka kiedykolwiek była spełniona. W r. 1871 Niemcy tylko odebrali Francji Alzaję i Lotaryngję które to prowincje zostały skradzione (!) przez Ludwika XIV, lecz G. Śląsk nie był nigdy (!) polskim“.

A oto znowu „Ostdeutscher Herald“ w Gliwicach, bezpieczny poza nową granicą, wykrzykuje nowy program niemiecki wobec Polski.

Odtąd — pisze — nigdy już mowy być nie może o pokojowej współpracy pomiędzy Niemcami a Polską. Póki niemieccy bracia cierpieć będą pod obcym, polskim panowaniem, jest tylko jedna rzecz: walka i zawsze tylko walka przeciwko bezczelnej i pirackiej Polsce.

Nie walka zapomocą siły zbrojnej, lecz walka śmiała i cicha, w której najsukieczniejszą bronią jest b o j k o t. Jeśli przeprowadzimy go w najdrobniejszych szczegółach, wtedy Polska musi upaść, a nasi obecni cierpiący rodacy będą nam wdzięczni, że dopomogliśmy im do wolności. (1)

W tych dwóch wynurzeniach praso-

jest zatem i zarzewie polityki rewantu i jej historyczne uzasadnienie: F u r o r t e u t o n i c u s w pełnym wybuchu. Daje on nam miarę tej ogromnej niespodzianki, jaką jest dla milionów niemców sira a części G. Śląska.

Na razie walka przenosi się na konferencję, która obracowaś ma sira a rządowcy. Prasa niemiecka potępa oczywiście ryczałtem wszystkie zastrzeżenia gospodarze. Nawet przepis o przy nazowej walucie niemieckiej na G. Śląsku tłumaczy jako klasę gospodarczą Niemiec, bo — pisze — trzeba będzie dostarczać miesięcznie około 30 milionów mk. niemieckich dla polskiej części Śląska, a za lina z tych marek nie wróci, bo Polska je wyjomuje dla siebie. Wszystko jest dla Niemców złem i żalne usępsstwo nie ufa podzi ich złego humoru.

Ne silmy się na to. Obowiązkiem naszego pełnomocnika będzie s rzecz tylko praw Polski, a nie uśmierzać ból Niemców. Po nadto trzeba będzie już w konwencji unie możliwie w przyszłości taką politykę niemiecką, która by sprostała w niemieckiej części G. Śląska niższe ceny żywności i wogóle lepsze warunki życia, a przeto dyskredytowała gospodarkę polską. Niestety, artykuł genewskiej decyzji o traktowaniu związków pracodawców i zawodowych organizacji robotników, jako jednej całości na obu Śląskach — daje pole do takich nadawcy. Rząd polski musi zabezpieczyć sobie w tej sprawie dostateczne gwa a iję, by Niemcy nie mogli uwzględnić demagogji gospodarczej, celem wywołania po polskiej stronie rewolucji.

W polskiej prasie rozbrzmiewa teraz hasło: na Śląsk posłać ludzi na jeniec, szych. Trzeba by przykładać temu żądaniu. G. Śląsk byłby przecież wysięciem między polską a niemiecką administracją, a co za tem idzie: między Polakami a Niemcami. Trzeba tam wysłać najlepszych urzędników, bo oni to będą pierwszą linją tyralierską na tronie, na którym ma ny zdobyć serca Górnoślązaków nie tylko tych, co do Polski należeć będą, ale i tamych z poza granicy. A tyle tysięcy i może milionów mamy do odzyskania nad Odrą, gdzie iskry polskości tną się pod ruinami. Kto wie, czy jeszcze nie zaświecą płomieniem.

Płonne są wszystkie obawy.

Niemcy wrzeszczą, ale nie tazy oni nawi, żeby nie rozumieli tego, że z placówek przemysłowych nie wolno im ustępować, raz dla tego, że one są podporą niemieczny, powtóre zaś, że na świecie nie ma ludzi niezastąpionych. To też gdyby oni odeszli, a godnych zastępów w Polsce nie było, niezabraknie ich ani we Francji, ani w Anglii, a za pieniądze zawsze się znajdzie fachowca, przy którym polak lekko się przysposobi do dalszej pracy.

Toteż teraz zaczyna się taniec niemiecki wśród mieczów, ale niezgrabny prusak skazze jać niedźwiedz. Po jego ruchach znać, iż ten taniec jest tylko udany, chodzi mu bowiem mniej o efekowna rucny, niż o to żeby nowych nagmiotków sobie nie odebrać, lub skaleczeń nie spowodować.

Za bardzo „erzac“ jest to pląsanie nieustan-

kiej.

Notami temi jest wzrost zasypywane ministerium spraw zagranicznych aż do znużenia i niedziwiany zrównoważenie p. Skirmunta, że jeszcze na te noty odpowiada.

Cokolwiek bowiem zrobi się w Sowdewi, jak na przykład słofie wysuszy pół Rosji, pan Karachan nieze note do rządu polskiego.

Głsi w Rosji, albo brak onahu, wszystko to jest niewygodnym do napisania noty.

A jeśli jakiś nowy ataman pretendent do tronu ukraińskiego złożył się na 20 koni i roił bi z tym powitanie w Ukrainie, lub roduwolakaty, że jutro zlobozicie Kijów, to już nie kto inny leno Polska grabą za to dźwiga Oj powiedziałność.

I teraz mamy wreszcie sira a noty jakąś note Sowdewi, posiadającej rząd polski o woleranie jakichs samowolnych atamanów na Ukrainie, na co pan Skirmunt przestał następnice wyśmienicie.

Panie przedstawicieli wotno nocny.

Z oświadczenia ruskiego, uczynionego nam w dniu wzrachyszyn, rząd polski dowiedział się o ruchach powstańczych, które mają miejsce w rejonie południowym rzeki Zbrucza. Jednocześnie oznajmił nam, panie przedstawicieli pełnomocny, że miasta Husiatyn i Gródek znajdują się w rękach powstańców, oraz, że pod kamieńcem Polbskim wra bitwa.

Ambasador wywodzi te donosy się z przed kilku dni, rząd polski nie posiadał oficjalnego potwierdzenia tych wiadomości, Niemniej jednak wobec tego, że w pasie pogranicznym zachodzą częste wypadki gwałtowności z obydwu stron band uzbrojonych, polskie ministeria spraw wewnętrznych i wojskowych przedsięwzięły niezwłocznie wszystko w celu wzmocnienia dosera na granicy oraz likwidowania ewentualnych band granatow.

Oświadczenie jednakże paniste, panie przedstawicieli pełnomocny, były uzupełnione komentarzem, wskazującym jakoby ruch, o którym wyżej mowa, zasłany był pomocą w materiale technicznym z polskiej strony i że nawet większe oddziały partyzantów przeszły przez ukraińską granicę z terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej. W tem sira sira uczynił pan, panie przedstawicieli pełnomocny, zarzut rządowi polskiemu, że na własnym terytorjum toleruje a nawet popiera ruch powstańców ukraińskich, walczących z rządem sowieckim.

Rząd polski zarządził najenergiczniejszy protest przeciwko oskarżeniu polskich władz o współdziałanie z ruchem zbrojnym na Ukrainie, a w szczególności zasirzeza się kategorycznie przeciwko insynuacjom, uczynionym pod adresem polskich władz wojskowych. Rząd polski stwierdza, że w praworządnym państwie, jakim jest Rzeczpospolita Polska, wszystkie władze zarówno wojskowe, jak i cywilne mają jeden tylko kierunek i jedną działalność, wskazane im przez odpowiedzialny rząd, gdyż jednej służą sprawie.

Pragnąc to samo kryterjum zastosować do Rosji sowieckiej, rząd polski nie przyjął je do wiadomości oświadczenia, złożonego ministerjum spraw zagranicznych przez p. Lorenza, sekretarza przedstawicielstwa R. S. F. S. R. w dniu dzisiejszym o zamierzonym prowokacyjnym nacięciu na terytorjum polskie atamana Szepela, grasującego obecnie ze swym oddziałem za Zoruczem.

Rządowi polskiemu znana jest osoba Szepela z oficjalnym enuncjacji, stwierdzających niezbicie, że był on dotąd mezem zaufania sowieckich władz wojskowych. Wobec tego rząd polski oświadcza, że ewentualne wypadki przekraczania granicy polskiej przez zbrojne grupy ze strony rosyjsko-ukraińskiej będące masiał poczytywać za tolerowanie lub popieranie przez rządu sowieckie akcji wrogiej Rzeczypospolitej Polskiej i za to uczynić rządu te odpowiedzialnymi.

Podpisal.

(—) Minister Skirmunt.

# Polska a sowiety.

Pan Lorenc, obywatel łódzki, który ma dom w naszym mieście, porzucił nas, co mu za złe zupełnie nie mamy i udał się do bolszewików. Co tam robił i jak się sira wował są to już zakulisowe sprawy, do których jada do trzech trudno. Zasługi jednak musiały być zbyt donosie, skoro go do poselstwa sowieckiego w Warszawie dopasowano, a przedtem już do

układania traktatu ryskiego delegowano.

Pan Lorenc, jako wychowaniec Polski, wialemniczony jest wybornie w nasze stosunki i dlatego niewątpliwie przy Karachanie gra on pierwszą skrzypce.

Odczuwany to w zupełności w notach, pisanych do Polski tak perfidnie pisanych, że nawet ślepy domagalby się szkoły łącie Niemiec



# Ze stolicy.

## ś. p. Andrzej Niemojewski.

—o—

Dnia 3 listopada około godziny 1 w nocy zmarł na aneurizm serca Andrzej Niemojewski redaktor i wydawca „Myśli Niepodległej”.

Zgon wzbudził nie tylko w Warszawie ale w całym kraju żal ogólny, bo zeszedł z tego świata człowiek dużej m. ary i niemałych zasług, zmarł jako wielki szermierz pióra za sprawę polską.

Nie od razu jednak stanął on w tym szeregu walczących. Początkowo, w pochodzie swego życia, Niemojewski zapowiadał się jako poeta i literat, nie zajmujący się prawie wcale sprawami społecznymi. Przed trzydziestu laty ukazał się w druku pierwszy jego tom „Poezyj”, następnie w 1903 r. serja „Poezyj”, w 1904 r. „Irredenta”, w 1905 r. „Poezje prozą”, w 1906 r. poemat „Podziemia”, następnie „Listopad”, „Majówka”, „Wybór Poezyj”, „Promentensz”, oraz powieści „Ziemia Obiecana”, „Lusy” i „Ptaki burzy”. Pisał również dramaty, z których „Familia”, był nagrodzony na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, inny zaś „Rokita” ukazał się w druku.

Na polu społecznym począł poeta występować ze swymi odczytami, które mocno pochylały się ku lewicy i stawały niejednokrotnie w obronę żydów, popierających silnie Niemojewskiego.

Przed 15 laty zaszła w zapatrywaniach Niemojewskiego znaczna zmiana. Szybko przeczł się ku kierunkowi narodowemu, począł bardzo gorliwie pracować występując ostro przeciwko żydom, którzy zdumieni zostali tą metamorfozą.

Ażeby bardziej jeszcze oddziaływać na masy, Niemojewski założył swój organ własny z razu jako miesięcznik, potem dwutygodnik, a w końcu trzy razy wychodzący na miesiąc, pod tytułem „Myśl Niepodległa”, gdzie ostre jego pióro, pełne zgrzybliwej satyry, chlastało wszystko, co tylko zasługiwało na skarcenie.

Niemojewski urodzony w 1864 roku, kształcił się w Bródnicy, Krakowie i Nowym Sączu skąd przeszedł na uniwersytet w Dorpacie. W chwili zgonu liczył więc lat 57. Pierwsze prace swoje pomieszczał w „Tygodniku Powszechnym” redagowanym przez Gomulickiego „Tygodniku Ilustrowanym” „Prawdę” „Świętochowskiego i Głose”. Główna jednak chwila życia ś. p. Niemojewskiego przypada na wydawnictwo „Myśli Niepodległej”.

Cały szereg artykułów ciętych, dowcipnych lub satyrą nacechowanych wyływał z pod jego pióra, trafiając najczęściej w najbardziej palące kwestje. Z artykułami tymi solidaryzował się obrzymi odłam społeczeństwa narodowego.

Jeszcze przed ukazaniem się „Myśli Niepodległej” w broszurach i pismach w ytykał on żydom ciężkie ich przewinienia względem Polski i niszczył tę robotę, którą sam za młodu siał. To też żydzi zniechęceni Niemojewskiego i ob-sypywali go najróżnorodniejszymi obelgami.

W walkach sterano się życie. Niemojewskiego. Przepracowane serce, osłabło. Zgon nastąpił nagle.

Po zmarłym pozostanie długi i szczery żal, a również i sirata nie rychło dająca się za stąpić na polu publicystyki polskiej.

Do ogólnego żalu i my ślęmy wyrazy na szego współczucia stroskanej rodzinie.

„Rozwój”

## Pomoc dla zdemobilizowanych oficerów.

Minister Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej awżcił się w obszerniejszej odeswie, pod

pisanej przez obu tych Ministrów, do Narodu z wezwaniem przyścia z pomocą oficerom zdemobilizowanym przez ułatwienie im znalezienia stałej pracy, stałych źródeł utrzymania w społeczeństwie.

Nie powinno ulegać wątpliwości, że odezwa ta społeczeństwo nasze poruszy poważnie, specjalnie te sfery, które kierując warsztatami pracy w kraju, mają możność przyścia z pomocą zdemobilizowanym tem, iż dadzą im pracę w instytucjach, w których sami pracują, i którymi kierują.

Dotychczas jednak brak zupełnie objawów zainteresowania się tą sprawą tych sfer, do dnia dzisiejszego nie zgłoszono w „Ekspozyturze Referatu pomocy dla zdemobilizowanych oficerów”, ani jednego miejsca wolnego.

Nie możemy w żaden sposób pomawiać społeczeństwo o brak zrozumienia powagi sytuacji, wytworzonej koniecznością państwa w zdemobilizowania naszej Armji i nie możemy p. zypuszczać, że w społeczeństwie naszym istnieje brak warsztatów pracy dla tej właśnie sfery ludzi, którzy swym życiem, swoją pracą żołnierską, swoim trudem i krwią złożyli tak wspaniałe dowody obowiązkowości i hartu i miłości Kraju, jego dziejów, jego kultury, jego świętości, którzy swoją wiarą w moc narodu, w jego prawa nieprzedawnione, swoim zapalem romantycznym porwali naród do boju, odmłodzili go i wynieśli na szczyty wolności, którzy porwawszy w swe młode ramiona narodowe sztandary, wynieśli je z kurzawy bitew krwawych z honorem i w czystości.

W boju krwawym, upartym, na wszystkich szlakach niepowodzeń naszych i naszych tryumfów, kładli swe młode egzystencje: „dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały”, w znoju i chłodzie i głodzie, zapewniając Naród, że wśród nich: „niema zwątpienia”.

Wierzyli w Naród i wierzą niezłomnie do dnia dzisiejszego, mimo, iż już dziś zagląda im w oczy niedza.

Czy społeczeństwo nasze okazało im tyle miłości, na ile zasłużyli. Tyle co swoim żołnierzom okazał „naród” st. jezyczny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Za to, iż rzucili losy swego życia na ołtarz przyszłości Narodu. Za ich mekę i żołą, za trudy i rany i ból, za to, że „nieznali zwątpienia”, należy się im dzisiaj, choćby... kąt pewny i możność egzystencji. Żądają tak mało.

Czy im społeczeństwo tego odmówi? Byłoby to Rzecz. politej kleską najtragiczniejszą.

(—) Dr. Edmund Weisberg.  
Kapitan i Kierownik Ekspozytury Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów.

Rzeczywiście kwestja demobilizacji zbliża się u nas z ogólną stagnacją w przemyśle i handlu. Dziś wiele fabryk robi tylko 3 dni na tydzień, a towarzysze dopominają się zwwyżki stawki.

Ale o kwestji tej niewolno było rządowi myśleć dopiero wtedy, kiedy ta demobilizacja nastąpiła.

Dawno już „Rozwój” nawoływał, aby miejsca w biurach na kolejach i innych rządowych instytucjach były zachowywane dla walczących, którym należy się pierwsze miejsce w Rzeczypospolitej.

Tymczasem na artykuły te i nawoływania nie zwracano w sferach rządowych uwagi. Dziś kwestja stanęła na ostrzu noża!

Czy społeczeństwo może znaleźć odrazu 6.000 miejsc dla ludzi niefachowych, którzy jeszcze wkładać się do pracy muszą?

A jednak co rząd zamierzał powiniem naród naprawić!

W Łodzi to przyjdzie trudniej za to w innych polskich miastach i po wsiach muszą się drzwi pracy otworzyć przed obrońcą Rzeczypospolitej.

Redakcja

UCZCZENIE ŻOŁNIERZA WIOSKIEGO  
WARSZAWA 2. (PAT) Kolonja wo

ska w Warszawie zamierza około 4-go listopada pamiętać żołnierza włoskiego, poległego podczas wielkiej wojny. Tego dnia ciało żołnierza nieznanego, znalezione na polu bitwy, będzie przewiezione do Rzymu i złożone tam do grobu. W Warszawie biskup połowy Gall odprawi nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym w obecności całej kolonji włoskiej i osób zaproszonych.

## Prace komisji sejmowych.

WARSZAWA 3 | 10 (PAT) Komisja konstytucyjna uchwaliła według referatu posła dr. Buzka 8 artykułów, dotyczących zgłaszania państwowych i okręgowych list kandydatów.

Co do list państwowych uchwalono, iż zgłoszenie ich winno być podpisane przynajmniej przez 5 posłów sejmowi ustępującego lub senatu albo conajmniej przez 1000 wyborców z obszaru składającego się przynajmniej z 2 okręgów wyborczych po 500 wyborców z każdego okręgu. Podpisy być mają urzędowo poświadczone.

Referent wyraził zdanie, iż konieczne jest zaznaczyć w ordynacji wyborczej, w jakim języku można zgłaszać i drukować listy kandydatów

## Posel przy Watykanie.

WARSZAWA 3 | 11. (Pat) Biuro Prasy Mm. Spr. Zagr. komunikuje: Dnia 15 października r. b. pos. polski przy Watykanie p. Skarżyński złożył swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji u Ojca św.

## Przerwa telefoniczna.

WARSZAWA. 3 | 11. (Pat) Połączenie telefoniczne z Krakowem, Lwowem i Gdańskiem wczoraj wskutek zmian atmosferycznych było przerwane.

# Djabli nadali.

—o—

Echa ze zjazdu właścicieli nieruchomości w Warszawie jeszcze nie przebrzmiały. Zjechało się tam więcej niż 500 przedstawicieli miast, a w tej liczbie znaczna część z naszych miast i miasteczek prowincjonalnych, ludzi, dla których dotąd komorne przedstawiało jedyny środek do życia. Scierali się tam dwójakiego rodzaju ludzie. Uczni, badacze i prawnicy, którzy w rozwiązaniu kwestji mieszkaniowej upatrywali zarazem kwest. szerszej pojętą na tle ekonomicznym państwa, inni zaś bardziej o swojskim umyśle przyszli tu, jako jednostki, skarżące się, że dzieje się im krzywda przez ustawę tygodniową spłodzoną przez P. P. Sowca, Marka, która przyczynia się do ruiny miast, a przede wszystkim ich samych. Biorący udział w zjeździe teoretycy byli zdania, że do wolnego wynajmu lokali trzeba przejść powoli...

Skoro taki pan chciał rzecz tę udowodnić, na Sali zrywały się burza protestów, które nie pozwalały mówcy dokończyć referatu. Namietność wzrosła do tego, że gdyby się tam pokazał poseł Marek, a tłum dowiedziałby się, jaką on rolę odegrał w tej całej sprawie, niezawodnie zebrani rozegraliby go sobie na pamiętkę, bodajby w najmniejszych cząsteczkach...

Najbardziej jednak kipieli z gawewu żydzi... Ci już nie tyle do Marka wynurzali złość, ile do lokatorów.

— No, oni nam zapłacą za te wszystkie lata naszych męczarni! Niech my ich tylko dostaniemy w swoje ręce, mówili między sobą. Inienawisć ta szalała, jak huragan?

A kto w tym wypadku najwięcej zawinił? Wyborna ustawa o lokatorach, uchwalona przez Sejm za podzeptem P. P. S. To są dobrodzieje pierwszej wartości dla Państwa, ale bodajbysmy ich reform nie oglądali!

Djabli nadali!...



# Wieści z kraju.

Śmigł i błyskawice. — Generał Żeligowski. — Żydzi i sprawa wileńska. — Aptekarz politykiem. — Swolkien zastrzelił się. — Klęska spekulatorów. — Strażki. — Służba jednorobocza. — Ile mieszkańców ma Gniezno. — Pan Laufer z Łodzi. —

Przechodząc onegdaj wieczorem zatopioną w ciemnościach z powodu niedyszyci elektryczności ulicą Wólcząską zostałem zaskoczony dziwnym zjawiskiem: przy silnej zawierusze śnieżnej dwie, jedna po drugiej błyskawice rozświetliły niebiosa. Zdawało mi się, że uległem iluzji, ale rano dowiaduję się, że podobne zjawisko obserwowano też w Warszawie. O o co pisać „Gazeta Poranna”.

Dzisiaj rano byliśmy świadkami niezwyklego zjawiska atmosferycznego. O godz. 6 i pół rano niebo rozświetliły silne błyskawice, po czym rozległy się grzmoty, następnie zaś spadł gęsty śnieg, który po godzinie stójniał.

Dziwne zaczyna się dziać rzeczy

Możliwe, że są to strachy na PPS. aby nam mówić jakiego nie wypłałali figla „autonomiczne go”. — Co do autonomii najlepiej idzie na Wileńszczyznę. Dowiadujemy się, że w niedługim czasie odbędą się tam wybory do Sejmu Litwy centralnej. Jednym z kandydatów, wymienianym, ma być gen. Żeligowski i to jako kandydat posiadający najpierwszorzędniejszą szansę. Dotychczas — pisze „Głos pomorski” — zajmowane stanowiska przekazuje on p. Meyszto-wiczowi lub Łopaczyńskiemu. Prawdopodobnie nazwisko gen. Żeligowskiego będzie figurowało na wszystkich listach kandydatów na pierwszym miejscu, co będzie najlepszą odpowiedzią na zarzuty Litwy kowieńskiej, jakoby gen. Żeligowski był uzurpatorem, gwałtem wyrzucił się przy władzy.

(Wybory do sejmiku mają się odbyć w możliwie krótkim czasie, aby wola ludność wileńska, mogła się ujawnić przed zebraniem Ligi Narodów, przewidzianym na 15 grudnia.)

Nie cieszy się jednak gen. Żeligowski sympatią u tamtejszych komunistów. — Policja wileńska udzieliła się przed czasem zdemaskować planowany przez nich zamach na generała. — W związku z tem aresztowano wielu emisariuszów z Rosji sowieckiej, którzy w tym celu przybyli tam przez Mińsk i zorganizowali specjalną sztakę. — Całe towarzystwo osadzono pod kluczem.

Zamach się nie udał i gen. Żeligowski, zostawszy godnym deputowanym do Sejmu, nadal będzie nieustraszenie pracował na dziedzinie złączenia, firmą dyktatorów świata oderwanej od macierzy, Wileńszczyzny. — Dziś nad dziwy, że żydzi wileńscy popierają obecnie Żeligowskiego w tym względzie — jak sam się wyraził w gronie polityków wileńskich. — „Zrozumieli że lepiej będzie, gdy Wilno będzie należące do dużej Polski, niż małej Litwy. Dlaczego Anglii i rząd angielski nie chcą tego zrozumieć? — pisze „Gaz. Por.”.

Jednak zdaje mi się, że mając zawsze „do bry nos na sprawy”, żydzi tamtejsi przeczuwają już coś pewnego w sprawie wileńskiej i z pewnością sara, się wyrobić sobie u nas opinie.

Ładną opinię wyrobił sobie znów w powiecie lipnowskim tamtejszy ludowcowy „działacz” p. Łysakiewicz z Kikola, aptekarz. Jak donosi „Gaz. Por.” wystąpił publicznie z wielce polityczną mową na wiecu w Kikole i Suminie ale niepolityczni struchacze nie dopuścili go do słowa i wzięli się nawzajem za kije. Na takie ciurum acerbum p. Łysakiewicz był zmuszony zdemontować zaprzestając dalszego balancowania ludności. — „Gazeta Poranna” pisze, że nie mają szczęścia a lekarze w powiaty.

Nie cieszy się szczęściem w życiu p. major sędzia ślepczy wojskowy, Ignacy Swolkien,

wmieszany niedawno w ową, pamiętną sprawę zaręgu z okazji projektu likwidacji defenzywy wojskowej. Oto czytamy w gazecie warszawskiej, że w sobotę w parku Łazienkowskim popełnił samobójstwo.

Major Swolkien zostawił trzy kartki: 1) do rodziny; 2) do szefa sądu, w której zarząca, że wszystkie sprawy sądowe są w porządku i 3) do władz policyjnych z prośbą o odesłanie jego ciała do teatru amatorskiego, żeby studenci mogli uczyć się na jego trupie.

Zmarły miał lat 41. Przewoźcą, że przy czyn, samobójstwa są sprawy...

W prasie warszawskiej czytamy też bardzo pocieszające wiadomości o spadku drożyzny. Oczywiście ten objaw należy ściśle łączyć ze stosunkowo pomyślnym rozwiązaniem sprawy górnośląskiej, zdecydowanym stanowiskiem ministra skarbu wobec pasożytów na młodemu ciele Rzeczypospolitej i wynikającą stąd zwykłą marką polskiej. — Ostatnio dowiadujemy się, że szwecy warszawcy na konferencji w Cecnu szweców postanowili obniżyć ceny obawia o 30 procent.

Na tej postanowiono, iż stosownie do niżki cen artykułów pierwszej potrzeby, to jest żywności, oraz niżki surowca i robocizny odpowiednio obniżyć będą w dalszym ciągu ceny obuwia.

Równocześnie z Krakowa donoszą nam o niżce cen chleba.

Odbyły się konferencje piekarzy i restauratorów, na których uchwalono dobrowolnie i obniżyć cenę chleba.

Znosi się nam na dalszy, poważny spadek cen Prasa krajowa prowadzi w tym celu na ten usilną akcję. Należy jednak zwrócić uwagę na nieobywatelskie stanowisko niektórych kupców, którzy z niechęcią przyjmują powyższy fakt do wiadomości i niżki cen na posiadane towary dotychczas nie przeprowadzili. (Trzeba przyznać że i w Łodzi mamy ich bardzo wielu i w razie potrzeby zwrócimy na te firmy szczególną uwagę. Przyp. red.) Niżka cen towaru winna zresztą wypłynąć ze niżki cen na surowce zagraniczne, a to skutkiem spadku kursu walut zagranicznych.

Równocześnie ze spadkiem obcych walut nastąpiła deuta także na giełdzie lwowskiej. Czarnogieldziarze zapowiadają na dzisiaj wielki krach z tem, że dolar spadnie na 15000 msk.

W związku z tem pozbywają się obcych walut. W Krakowie wskutek spadku waluty obcej kilka banków, powstałych ostatnio ma być zamkniętych. Jeden z nich, „Oszczędnościowy” już nie funkcjonuje.

A i w Łodzi zanosi się na coś podobnego. Niektóre firmy porały już dziś po kukła migajów na walucie zagranicznej.

Mimo to strajki ekonomiczne nie ustają. W Białymstoku zastrajkowali żydowscy czeladnicy krawieccy, żądając 30 pr. podwyżki.

Również w sprawie groźnego strajku włókienniczego nie doszło do porozumienia.

Fabrykanci oharowują o 10 proc. podwyżki a to z powodu niżki cen na manufakturę oraz brak zamówień.

Przedstawiciele robotników nie chcą jednak zgodzić się na proponowaną podwyżkę. Jest to dziś rzecz conajmniej karygodna, zwłaszcza że wszelkie strajki w obecnej dobie przeszkadzają dalszej akcji uzdrowienia stosunków gospodarczych w Polsce.

Jejnyne w Wielkopolsce w ciągu dnia wczorajszego w poszczególnych zakładach przemysłowych robotnicy powrócili do pracy.

W sprawach wojskowych powracamy sto

pniewo do uznania wartości inteligencji. „Dziennik Poznański” donosi, że Ministerstwo Spraw Wojskowych zarządzeniem z 18 X 1921 r. L. 26297 | Dep. X. W. Pob. przyznało prawo je dwuletniej służby wojskowej absolwentom obecnych sześcioklasowych szkół wydziałowych na terenie b. dzielnicy pruskiej.

Komitet z Poznania dowiadujemy się, że trzecia izba karna rozpatrywała sprawę J. Laufer z Łodzi. Był on oskarżony o to że usiłował przekupić urzędnika policyjnego, ofiarując mu parę trzewików za zaniechanie rewizji w koczku, w którym, jak się następnie okazało był tytoń. Laufer skazany został na 6 miesięcy więzienia.

Wzrost czytelników w „Gazecie Pomorskiej” Wedle ostatniego spisu ludności Gniezno, liczy 26.202 mieszkańców, w tem narodowości polskiej 24.264 niemieckiej 1.158, żydów 336, innych narodowości 11. (4)

(Wism. Doł.)

## Kasa chorych w Łodzi

Kasa chorych w Łodzi, jak potocznie sama nazywa instytucję, jest organizacją czysto społeczno-ekonomiczną, mającą na celu przede wszystkim zdrowie swych członków.

Kasy chorych państwowe istniały przed wojną w sąsiednich nam państwach, miały swoje statuty, według których rozwijały swoją działalność. Rzeczą jest zupełnie naturalną, że w kasach chorych w Niemczech i w Austrii było wiele poczynań dobrych, ale były i strony ujemne, które nadawały się do zreformowania.

W Rzeczypospolitej sławetny rząd Moraczewskiego popieszył się z wprowadzeniem u nas kas chorych, ale nie umiał ulepszyć statutu kas austriackich, tylko pociągał je po uczniowsku do swego wypracowania i wyszła rzecz zupełnie wykoszlawiona, niezdatna do życia.

Przedewszystkiem wkradła się do kas chorych polityka: partje skrajne na gwałt posarfały się ująć ich kierunek w swoje ręce i zrobić z instytucji społecznej placówkę socjalistyczną.

Pod hasłem: „My nowy przeprowadzimy ład, zaczęło się od marnowania i zniszczenia dotychczasowego dobytku kulturalnego. Istniejące Kasy chorych w wielkich fabrykach i zakładach przemysłowych na wzór bolszewicki zamknięto, a w Łodzi ma się zamiar (za wyjątkiem K. Szajbler) zamknąć.

A przecież tutejsze Kasy chorych w fabryce Władzowskiej w Gramwajach u Poznańskiego Steinerta w Elektrowni u Leonarda i wiele innych prosperują znakomicie, każdy pracujący otrzymuje pomoc u najwybitniejszych specjalistów, lekarstwa, lecznicę i zapomogi. Normalnie należałoby otworzyć Kasy chorych dla tych, którzy są istotnie tej pomocy pozbawieni i poprowadzić je lepiej, aniżeli prowadzone są w wymienionych przedsiębiorstwach. Wówczas fabryki prosiłyby same o przyłączenie ich do Kasy chorych państwowej.

Przykład wszakże na Kasach chorych w Warszawie dowodzi, że dużo jeszcze czasu upłynie, zanim Kasa chorych państwowa dorówna Kasom chorych fabrycznym. Czekać będzie my tak długo, aż może z placówki politycznej stanie się placówką społeczną.

W Łodzi organizatorowie Kas chorych od samego początku weszli na złą drogę gdyż weszli w konflikt ze Związkiem lekarzy P. P. a nie porozumienie właśnie powstało na gruncie racjonalnej pomocy lekarskiej, której pp. organizatorzy nie chcą uznać za rzecz szkodliwą, bo mają przed sobą inne cele, jak dobro robotnika, miałowane cele dalsze, partyjne socjalistyczne.

Związek Lekarzy Państwa Polskiego żądał aby robotnik, ewentualnie członek Kasy, miał zapewniony wybór lekarza, do którego ma



## NAPOLEON ZAKRZEWSKI

właściciel dóbr Podgębloc b. Sędzia Gminny, lat 83.

opatrzone św. Sakramentami, oddał ducha Bogu 2 dn. listopada 1921 r. Eksportacja zwłok z kapłcy zamkowej do kościoła parafialnego w Podgębloc nastąpi w niedzielę po poł. 6 listopada, pogrzeb zaś 7 listopada o godz. zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrzebi syn, córki, wnuki, wnuczki i zięciowie

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† p.

## Leon Łukasiewicz

urzędnik banku Zachodniego

po długich i ciężkich cierpieniach d. 2 listopada zgasł przedwcześnie w wieku lat 22 opatrzone św. Sakramentami. Nabożeństwo żałobne za duszę jego odbędzie się w sobotę d. 5 listopada o godz. 10 rano Oczem zawiadamia pozostała w meautologym żalo 287K Rodzina.

ntanie — organizatorzy Kasy Chorych na to się nie zgodzili. Lekarze chcą być wynagrodzeni za każdą pracę, organizatorowie chcą płacić ryczałtem.

Lekarze chcą mieć surych przedstawicieli w zarządzie, organizatorowie im tego odmawiają. Jeżeli do tego dodamy, że wynagradzanie lekarzy w Warszawie wynosi 2% wnoszonych do Kasy chorych pieniędzy, jeżeli sobie wyobraźmy ile tam będzie urzędników i panien piszących na maszynie, jaka tam będzie austryjka kancelarja, to łatwo sobie zbudujemy własny gmach Kasy chorych w Łodzi, w którym będzie wszystko i kancelarja i druki i duża ilość zarekwirowanych lokali i masa polityki, czerwonych sztańców i pochodów — ale nie będzie tam opieki nad robotnikiem.

## W sprawie pomnika w Mani.

Ogół polski w Łodzi dowiedziawszy się o wybruku Magistratu łódzkiego, który zamierza wzniesić pomnik bandytom pochowanym w lasku Mani, postanowił wystąpić do p. wojewody z ostrym protestem, przeciwko szafowaniu groszem miejskim.

Protest opatrzone licznymi podpisami, ktoby jednak chciał go jeszcze podpisać, może to skuteczniej w Administracji „Rozwoju” na pozostawionym specjalnie arkuszu.

Protest ten brzmi:

My niżej podpisani, dowiedziawszy się, że Rada Miejska m. Łodzi, na jednym z ostatnich posiedzeń, uchwaliła wybudowanie pomnika dla uczczenia straconych w roku 1907-1908 zwracamy się do Pana Wojewody z wezwaniem niezatwierdzenia powyższej uchwały.

Prośbę swoją motywujemy tą okolicznością, że Magistrat m. Łodzi posiada kolosalne długi i utrzymywany jest jedynie z zasiłków, otrzymywanych ze Skarbu Państwa, który także nadmiaru funduszy nie posiada. Powtórze uważamy, że ważniejszą rzeczą byłoby przystąpienie do budowy wodociągów, kanalizacji i domów dla ludności, a także — szkół i szpitali, aniżeli wydawanie środków na pomniki dla tych, co spoczywają w lesie Mani. Będziemy jeszcze mieli dostateczną ilość czasu dla uczczenia poległych, tymczasem należy wyteżyć wszystkie siły na wyprawę Ojczyzny z ciężkiego położenia ekonomicznego w jakim się obecnie znajduje i funduszy państwowych i miejskich nie wolno tu wyczerpywać.

## KRONIKA.

— Jubileusz.

Dowiedujemy się iż p. Kazimierz Tomaszewski wraz ze swą małżonką Joanną z Wasz-

czyńskich w dniu jutrzejszym t. j. 5 b. m. obchodzą 25 letni jubileusz pracy pedagogicznej. Uroczystość jubileuszowa odbędzie się w sali Tow. Spiewaczego im. Moniuszki, o godz. 12 w poł. P. Kazimierz Tomaszewski znany jest dobrze w szerokich sferach naszego miasta, jako długoletni nauczyciel szkół polskich, ostatnio kierownik i właściciel 8 kl. gimnazjum, oraz jako gorliwy pracownik na niwie społecznej.

Niema pewnie w Łodzi stowarzyszenia kulturalno-oświatowego, do którego by szanowny jubilat nie należał lub pracą swą go nie popierał. (4)

— Żywność dla dzieci gruźlicznych.

Zawiadamiamy niniejszem, iż będą wydawane dla dzieci gruźlicznych w Lidze Przeciww gruźliczej w Łodzi, Przejazd 12, przez „Society of Friends (Quakers)” Stowarzyszenie Przyjaciół (Angielsko-Amerykańska Misja niesienia pomocy Polsce) racje żywnościowe. Należność w wysokości 500 mk. za każdą rację uiszcza ma rodzina dziecka w chwili odebrania paczki.

Karty na otrzymanie w Lidze żywności wydawane będą w Sekcji do walki z gruźlicą, Dzielna 28, na warunkach następujących:

I dziecko powinno być, zbadane w Poradni Sekcji.

II Sanitariuszka Sekcji odwiedza dziecko w domu i informuje o jego warunkach domowych lekarza Sekcji.

III Dziecko wraca do Poradni Sekcji i do staje kartę żywnościową.

IV Dziecko powinno się zgłaszać przynajmniej raz na miesiąc do Poradni Sekcji, gdzie kartę żywnościową ostemplują.

— Racja żywnościowa dla dzieci gruźlicznych (cena mk. 500).

Stonina 1 funt, mięso wołowe (konserwy) ¼ funta, kakao ¼ funta, tłuszcz 1 funt, ryż 1 funt, mąka 2 funty, mleko kondensowane 2 puszki.

Wydawnictwo racji trwać będzie w odstępkach dwutygodniowych, poczynając od dnia 11 listopada r. b. do marca 1922 r.

— Zabieg o bursę.

Dnia 30 | X z inicjatywy Kierowniczej Pogotowia Opiekuńczego dla dzieci p. Z. Lewandowskiej przy którym istnieje „Bursa”, dla chłopców terminatorów, zwołane zostało zebranie z udziałem p. p. właścicieli warsztatów, w których pracują bursiści, dla omówienia warunków i nawiązania łączności między opiekunami i pracodawcami.

Chłopców w „Bursie” przebywa 30-tu w chwili obecnej, uczuwa się jednak potrzeba powiększenia takowej do 100-tu miejsc, lecz wobec braku odpowiedniego lokalu pozostawia opiekunów w krajnie marzeń. Z drugiej zaś strony Łódź miasto i pół miljonowe musi się zdobyć na gmach dla „Bursy” co pozwoli na wykorzystanie zebranych ulicznej uprawianej przez dzieci, jak również pozwoli na wyuczenie się rzemiosła wielu chłopcom sprzedającym gazety i papierosy na ulicach miasta, a nasiąkniętych moralnymi miazmatami ulicy.

— Zjazd bankowców.

W niedzielę dnia 23 b. m. (w lokalu związku zawodowego pracowników bankowych, Królewska 35) odbył się w Warszawie zjazd przed-

stawicieli związków bankowców z Poznania, Łodzi i Warszawy. Po omówieniu szeregu spraw aktualnych, uznano za konieczne połączenie wszystkich istniejących dotychczas na terenie Państwa Polskiego organizacji i pracowników bankowych. W tym celu została wyłoniona komisja Porozumiewawcza, do której postanowiono zaprosić przedstawicieli związków Krakowskiego i lwowskiego. Zadaniem tej komisji będzie uzgodnienie różnic statutowych i zwołanie w jaknajkrótszym czasie I-go ogólnego krajowego zjazdu pracowników bankowych. (3)

— Papierosy i cygara.

Przy ul. Napiórkiwskiego Nr. 3 zamieszkały Aron Wolfman zatrzymany został na ulicy przez policjanta Józefa Lipińskiego, który znalazł u Wolfmana 2960 szt. papierosów niebanderolowanych. Wolfman wręczył policjantowi tysiąc marek łapówki za to, żeby go puścił, lecz policjant o usiłowaniu przekupstwa spisał protokoł.

Przy ul. Cegielnianej pod Nr. 40 ze sklepu Dawida Lawina, skradziono na 700 tys. mk. papierosów i cygar.

— Amatorzy „skóry”.

(k) Przy ul. św. Anny pod Nr. 25 skradziono 3 pasy, z fabryki Hermana Kachana.

— Amator przecięzy.

(k) W fabryce Poznańskiego zaarrestowano robotnika Michała Ciesielskiego, ujętego na gorącym uczynku kradzieży przedzwy.

— Z 3-go piętra.

(k) Przy ul. Cegielnianej pod Nr. 14, wskutek własnej nieostrożności wypadła z okna 3 piętra 20 letnia Janina Maciejewska, dobrze jednak, że niebezpośrednio na ziemię, wobec czego uległa tylko silnym obrażeniom ciała. Pomocy udzielił jej lekarz, mieszkający w sąsiedztwie.

— Wstyd dla narodu.

(k) Przy ul. Rybnej pod Nr. 17 otrul się sublimatem z powodu braku pracy 28 letni podoficer zdemobilizowany, Ludwik Brzeziński, Desperatowi udzielił pomocy lekarz pogotowia.

— Samobójstwa.

Przy ul. Drewnowskiej pod Nr. 16 otrul się kwasem solnym 20 letnia Toba zycholeł. Po udzieleniu pomocy lekarz pogotowia przewiózł ją do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

— Morfinista.

Przy ul. Targowej pod Nr. 17 otrul się kokainą notoryczny kokainista 38 letni inżynier fabryki maszyn, Jan Kostienko. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia.

— Schwytani.

(k) W fabryce Szajblera schwytano na gorącym uczynku wywożenia węgla Józefa Olerniczką z ul. Marysińskiej 25 i Ignacego Kalca z Kątnej 50. Złodziejęw aresztowano, W magazynie Eljasza Asza przy ul. Północnej 8, schwytano na gorącym uczynku złodzieja Stanisława Szczepańskiego z Franciszkańskiej nr. 28. Na ulicy Rzgowskiej odebrano trzy skradzione krowy od Wincentego Piotrowskiego i Jana Kachana. (1)

— Marka.

Marka polska podnosi się nieustannie. Dziś płacono za sto marek 16 mk. 15 i

— Ile kradną w Łodzi?

Przy Alei I Maja z mieszkania Tadusza Hirnastatera skradziono 3 palta za 150 tys. mk. Przy ul. Nowo Pańskiej z mieszkania Jana Giatka pod Nr. 148 skradziono rzeczy za 300 tys. marek.



## Z Rady Miejskiej.

— Wotrzymanie pomocy finansowej ze strony skarbu. — Rozwadowka czy Zamenhoffa? — Język żydowski w szkołach. — Urząd walki z lichwą. — O tańszy gaz.

— O —

Przedewszystkiem przed porządkiem dziennym odczytano oznajmienie ministra Michalskiego, iż z dniem 1 stycznia 1922 r. wszelka pomoc finansowa ze strony skarbu dla związków samorządowych ustanie.

Radny Pogonowski zgłosił wniosek, aby wybrać z pośród ludności miasta komisję celem ustalenia najskuteczniejszego sposobu ściągania podatków komunalnych. Wniosek ten uchwalono.

Rada Miejska na jednym z posiedzeń uchwaliła przemianowanie ulicy Rozwadowskiej na Zamenhoffa.

W tej sprawie zwracał się nawet do zarządu miasta zarząd Tow. Esperanckiego, z pretensją co do tego, że dotychczas ulica ta formalnie mianowana nie została. Grupa obywateli natomiast zakwestjonowała uchwałę Rady Miejskiej, komunikując, iż w aktach miejskich są dokumenty, iż ulica Rozwadowska nazwana została ku upamiętnieniu nazwiska komisarza wydziału administracyjnego rządu gubernialnego, Rozwadowskiego, który w roku 1830 kierował pierwszą regulacją miasta.

Zmiana nazwy nie jest jeszcze zatwierdzona. Magistrat na wczorajszym posiedzeniu odczytał akta, dotyczące skasowania uchwały Rady Miejskiej co do wprowadzenia języka żydowskiego w szkołach miejskich.

W dniu 11 października Wydział Samorządowy województwa uchwałę o wprowadzeniu języka żyd. do szkół unieważnił.

Po odczytaniu tego komunikatu szeregi mówców żydowskich interpelował magistrat o wyjaśnienie, protestując przeciwko określeniu przez województwo „języka żydowskiego, jako zepsutego języka niemieckiego”.

Urząd walki z lichwą zwrócił się do Rady Miejskiej z propozycją wybrania 2 członków do komisji Urzędu Walki z Lichwą.

Komisja ta ma podobno wyznaczać ceny „taryfowe i wytyczne”, opiniować o cenach i kalkulować ceny, skł dane w tym celu przez rolników (sic), przemysłowców i kupców), wreszcie wydawać opinie dla sądów. — Czy to wszystko obniży ceny-niewiadomo...

Do Komisji tanich kuchni na miejsce r. Lan glebena wybrano radę Bitterbandowa.

Na wniosek Komisji skarbowej uchwalono udzielenie magistratowi prowizorem budżetowego dalszego na miesiąc listopad, w wysokości 119 budżetu, uchwalonego przez Komisję.

Radny Helmsa wniosł o zredukowanie ceny gazu, koksu i smoły, wobec podniesienia kursu marki polskiej gdyż przy uchwalaniu dzisiejszej taryfy na wyżej wymienione artykuły gazowni liczone marce niemieckiej po 61 mk. polskich za jedną markę niemiecką.

Przeciwko temu wystąpili członkowie Komisji magistrackiej do spraw gazowni, tow. Kalużyński, Ławnik, Budziąg, a nawet radny Pogonowski, zamierzając, iż choć jako kandydat radny powitać niższe na artykuły, nabywane przeważnie przez właścicieli nieruchomości, ale dzisiaj inne koniunktury wyklu czają kalkulowanie, niżki. Po dyskusji wniosek p. Helmsa w głosowaniu upadł.

Na tem posiedzenie zamknięto. (2)

## Tydzień Żałobnego Krzyża.

Po rozwiązaniu najważniejszych załatwień, dotyczących granic państwa nadszedł czas spełnienia obowiązków, włożonych na nas traktatami i umowami, a jednym z nich jest wykonanie postanowień artykułów 225. 226. Traktatu w Wersalu z 28 czerwca 1919 r. dotyczących opieki nad grobami wojennymi. Sprawa ta, z

istoty swojej musi znaleźć sobie poparcie społeczeństwa polskiego, które obecnie już w dzieńnikach zagranicznych spotyka się w tym kierunku z zarzutami tak ciężkimi, a niestety po części usprawiedliwionymi, że w imię naszej kultury naszego poczucia humanitarnego, naszej czci narodowej, zarzuty te muszą być odparte wielkim czynem świadczącym, że umiemy nie tylko upomnieć się o swe prawa ale i spełnić swe obowiązki.

Do pracy tej przystąpiło Towarzystwo Żałobnego Krzyża w Łodzi, które urządza tygodniową zbiórke dla uzyskania koniecznych na ten cel funduszy. Tydzień ten trwa do 8 listopada b. r. to też nie ulega wątpliwości, że całe społeczeństwo bez różnicy wyznań i przekonań hojną dłonią przyczyni się do postawienia kamienia węgielnego dla tej pracy, która nie tylko z obowiązku, ale i serca płynąć powinna.

A. Garińska.

## Na marginesie.

### Radykalne zarządzenia:

Celem uregulowania kwestji przerwy w dostawie energii elektrycznej, czem trudnią się najteższe umysły z miasta Łodzi wraz z gminą Brus, Radogoszcz oraz kuracją miejscowością Kały: Celem uregulowania tej zawłej sprawy proponujemy wydanie kilku rozporządzeń, które niewątpliwie poprawią ciężkie położenie miasta i zastąpią węgiel, potrzebny do poruszania maszyn elektrycznych.

1 Zapalenie lampy elektrycznej, dozwolone jedynie za poprzednim dwudziesto cztero-godzinnym zawiadomieniem Zarządu elektrowni (marka stemplowa za 10 mk).

W razie odmowy przysługuje petentowi prawo rekursu do komisarza rządowego.

2 W razach nagłych, np. zaćmienia księżyca słońca, pościgu za czynnikami tyfusotwórczymi i t. p. abonent ma prawo posługiwania się lampką elektryczną, z warunkiem telefonicznego zawiadomienia zarządu elektrowni w godzinach urzędowych t. j. między 9—12 i 2—5. W innych wzbrania się takie nagłe, niczem nieuzasadnione zużycie światła.

3 Gdyby zarząd Elektrowni uznał za stosowne w razie nieotrzymania węgla ma prawo zmusić abonentów do kręcenia dynamo maszyn na stacji centralnej.

4. Wyznaczenie abonentów następuje każdorazowo po porozumieniu się zarządu Elektrowni z komisarzem rządu, przyczem zgodnie z postanowieniami Ministerjum Ochrony „Pracy” — czas kręcenia maszyn ogranicza się na 8 godzin.

5. Celem zmniejszenia zużycia węgla, jak również zachowania warunków zdrowotnych przewidzianych w rozp. Min. Pracy i Op. Sp. czas ruchu elektrowni ograniczyć na 8 godzin od 9 do 4 po południu.

6. Motory elektryczne do studni ma kręcić gospodarz domu — gdyż osoby obce mogłyby co popsuć. Stróż może pomagać o ile posiada zgodę związku zawodowego.

7. Celem ujednostajnienia oszczędności w energii elektrycznej i udogodnienia ruchu w fabrykach wstrzymywanie prądu dla abonentów dziennicami znosi się i odtąd każdy przedsiębiorca ma prawo codziennie używać prądu wielce chęć — nie dłużej jednak, jak w ciągu 12 minut na dobę.

Gdyby powyższe głęboko pomyślane, oraz celowo zastosowane przepisy zawiodły — pozostawajmy ostateczny środek... sprowadzenia węgla w odpowiedniej ilości i napalenia pod kosztami.

A. S.

## Z ostatniej chwili.

Zmarł w Płocku Adam Niemirowski, publicysta. W swoim czasie pisywał on do „Kurjera Warszawskiego”, „Gazety Warszawskiej”, „Gazety Polskiej”, „Gazety Sądowej” i był jednym z założycieli „Kłosów”

Przy ul. Pomorskiej pod N 127 z mieszkania Piotra Polomskiego skradziono rzeczy za 120 tys. mk.

Przy ul. Nowo Cegielnianej pod N 42 z mieszkania Marty Reńnickiej skradziono artykułów spożywczych na sumę sto tysięcy mk.

Przy ul. Gdańskiej pod N 67 z mieszkania Dawida Dawidowicza skradziono rzeczy na 250 tys. mk.

Przy ul. Zachodniej pod N. 72 ukradziono Ratanowi i Koprowskiemu rzeczy na 300 tys. mk.

Przy ul. Andrzeja pod N 7 z suteryny Markusa Józefa skradziono 165 tys. mk.

Przy ul. Alei 1 Maja z mieszkania Chajy Goldmajer skradziono rzeczy na 200 tys. mk.

(4)

Przy ul. Wschodniej Cahn Korowicz skradziono 6 zimowych chustek, wartości około stu tysięcy marek. Przy ul. Emilji nr. 10 za pomocą podrabionego klucza złodzieje weszli do mieszkania Józefa Krzycharzewskiego, skąd skradli garderoby za 130 tys. mk.

Przy ul. Głównej pod 67 aresztowano przy kradzieży gotówki gołębiarza Leona Kujaka, przy ul. Sienkiewicza pod nr. 40 z mieszkania Stefani Muszyńskiej skradziono rzeczy za sto tys. marek.

(4)

### — Łódzki poseł.

Chociaż od śmierci posła rabina Halperna upłynęło już 7 miesięcy, dotychczas nikt nie zajął jego miejsca. Jest to wynikiem rozłamu między ortodoksami łódzkimi, których większość zażądała zręczenia się mandatu przez właściwego kandydata na rzecz kupca łódzkiego, Bialera, który znajduje się na liście na dalszym miejscu.

Kandydat właściwy odmawia kategorycznie zastosowania się do żądania swych mandatarjuszy, nie ma jednak odwagi spełnienia funkcji poselskich wbrew ich woli. W rezultacie stanowisko po posle Halpernie nie jest dotychczas obsadzone.

### — Obniżenie manufaktury.

Pragnąc jaknajszybciej przyjść z pomocą ludności spółka „Apro wizacja miast w Krakowie” postanowiła z dniem 28 października obniżyć ceny przy częściowej sprzedaży towarów wełnianych, bawełnianych oraz bdzieżowych, znajdujących się na składzie, o 8 proc. od cen dotychczasowych, jakkolwiek do tej pory towary te nie potaniały w żadnej krajowej fabryce.

### — Towarzystwo Akcyjna.

Zatwierdzono statuty spółki akcyjnej Towarzystwa wydawniczego „Kompas” celem wydawania tygodników i innych pism oraz wydawnictw książkowych w Łodzi z kapitałem osiem milionów. Założycielami są: pp.: Karol Stizelec, Wacław Zebrowski i Adolf Horak.

## Komunikat.

### — Z Filharmonji.

W niedzielę dn. 6 bm. o godz. 12-ej w poł. po będzie się poranek muzyczny poświęcony twórczości Griega pod dyktando Teodora Rydera. Słowo wstępne wypowie inż. Henryk Goldberg a jako solistka wystąpi Zofja Maliniakówna.

Słynny skrzypek Jarosław Kocian, który jak słusznie twierdzi krytyka europejska i amerykańska jest dziś rywalem Kubelika, wystąpi na poniedziałkowym koncercie abonamentowym.

## Teatr Miejski.

Dziś t. j. d. 4 XI 21 r. powtórzenie „Wilków w nocy” Tadeusza Rittnera. Sądząc po prostoprost entuzjastycznym przyjęciu premjery „Wilków w nocy” przez długi czas będą atrakcją naszego Teatru.

(3)



# Przemysł, handel i finanse.

— **Wtorek warszawski.**

4 1/2% Lisy ziemskie  
zma za 100 m.  
m. warsz.  
obl. m. warsz.

Dolary St. Zjd. 2050 2050  
Marki niem. 16-5016-16-25  
Franki franc. 205  
szwaib: —

**Czeki i wpłaty.**

Belgia —  
Berlin 17. 16-25 16-55  
Gdańsk 17. 16-25 16-55  
Praga —

Londyn 1810 1820  
Nowy Jork. 2050 2050  
Paryż 205  
Wiedeń 75 75

**Akcje:**

Bank hand. 2150 2150  
Dyskont. 2840 2850  
Kredyt. 2800  
zjed. z. pol. 875  
Cukier 18000 17680  
Drzewo 1500 1475  
Lilpop. 2325 2350

Ostrowiec 4200 4000  
Radzki I 1900 II 1700  
Starachowice 3800 3600  
Żyrardów — —  
Borkowski 1050 1040  
Żegluga 1350 1275  
Bkowsky 1250 1220  
Nafta 2100 1900

(ph) **ZURYCH 3 (PAT)** Markę polską notowano w dniu 2 b. m. O. 15. markę niemiecką 2. 80.

(ph) **WIEN 3 (PAT)** W dniu 2 b. m. notowania marki polskiej wynosiły 138, notowania dowiz 137 139.

(ph) **PRAGA 2 (PAT)** Kursy dewiz. Berlin 35 Warszawa 2 87 i pół do 3. 67 i pół. marki niem. 55 marki pol. 2 67 - 3 25.

— Kiedy nastąpi spadek cen w handlu detalicznym.

Na to pytanie odpowiada jeden z ekonomistów warszawskich w sposób następujący.

Katastrofa drożyzniana przybrała już takie rozmiary, że tylko radykalne, bezwzględne, a jaknajprostsze środki mogą powstrzymać nas od całkowitej ruiny.

Wśród procentów naszych i hurtowników coraz bardziej utrwała się tendencja do powstrzymania drożyzny, a nawet za cenę dużych narazie strat, cóż, kiedy detal i pośrednicy, rozczekiwaleni lekkim stosunkowo zarobkiem, przeciwstawiają się stanowczo.

Kolosalna winę w tym względzie ponosi także prasa polska. Nie pignuje z imienia i nazwiska paska rzy, nie wpływa na samoobronę sąsiadów - konsumenta, wreszcie mało czyni, aby zmusić czynniki rządowe do przedsięwzięcia radykalnej i bezwzględnej walki z drożyzną.

Aby utracić rozszałają drożyznę i doprowadzić do spadku cen należy zmobilizować wszystkie siły społeczeństwa. Jak w owe pamiętne dni sierpniowe ubiegłego roku, kiedy to dzięki gigantycznemu wysiłkowi wszystkich sił naszego społeczeństwa — zwyciężyliśmy najezdzące, odrzucając go hon daleko tak dziś wszyscy winni podać sobie ręce w zgodnej walce przeciw rozwydrzonej drożyznie. z całą ścisłością mogę pana zapewnić, że wówczas dopiero, kiedy rząd wspólnie ze społeczeństwem zastosuje radykalne, bezwzględne środki grożące nawet wyrokami śmierci dla

opornych — należy oczekiwać gwałtownego spadku cen i umiarkowania się stosunków gospodarczych.

**Rozwój przemysłu na Śląsku Cieszyńskim.**

(ph) W okolicy Czechowic obok Dziedzia prowadzone są roboty około budowy nowej kopalni węgla W Dziedzicach zaś buduje się wielka fabryka zapalek a nadto powstaje tam fabryka samochodów. Nadto na Śląsku Cieszyńskim znajduje się w budowie szereg nowych warzaniów i fabryk.

— **Współpraca sówietów.**

**RYGA 30 (PAT)** Petersburska fabryka tytoniu, która była dotychczas przedsiębiorstwem rządowym, została przekształcona na prywatne przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe.

— **Ceny w Charkowie.**

Ceny w Charkowie są następujące: funt mięsa 4,000 rb., chleb razowy 2,000, pyłowy 2,500, biały 4,000, szklanka mleka 1,500, kawy 2,500, jajko 1,000, funt masła 2,200 do 2,400, tytu lepszego gatunku około 20,000.

## TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

EWANGELICKA 15.

pożycza do wiadomości, że poczynając od 1-go listopada b. r.

**KASY TOWARZYSTWA**

otwarte są dla wpłat pieniężnych również i

od 5 do 6 godziny po południu.

## Szkoła tańca

Witolda Lipińskiego

Piotrkowska 188,

organizuje komputy zbierowe, oraz kółka zamknięte dla dorosłych, młodzieży szkolnej i dzieci; przyjmują też drobne grupy, jak również osoby pojedyncze na lekcje specjalne — Zapisy w lokalu „Handlowców” I p. — 167P

## Największy dom konfekcyjny na miejscu SZMECHEL i ROZNER, Łódź

PIOTRKOWSKA 100, Filja 160,

sprzedaje najtaniej: Palta damskie 22000 i 26000, męskie 28000 i 36000, suknie 6500—7500. Garnitury męskie 2200—38000. Chustki zimowe 9250—10750. Dziecinne ubiory po niskich cenach. Etaminy, flanele. Towary na garnitury, kostjomy i suknie. (260P)

## Drukarnia „ROZWOJU”

przyjmuje obstalanki

na wszelkie roboty drukarskie.

## Chrześcijański skład mąki

polecamy mąkę pszenną i żytnią najlepszych gatunków na worki i na pudry Ceny najniższe. Ulica Rybna 15, Bracia MROWINSKY. 258K ad

Zdolnych robotników do Bandzei i Dykten maszyny poszukuje fabryka mebli Cegielniana № 70. 259K

## Sprzedaz skór

jakie to: chromy czarne i kolorowe, gienzy i bukaty po cenach niższych

L. RACZKOWSKA Przejazd 49 III piętro. (229K)

Auto firmy OPPEL 4 osobowe do sprzedania, wiad. w „Rozwoju”, 252D

## Ekspozytura „DEMAT”

ul. Emilji 10.

ogłasza, iż od dnia 15 XI br. odbywać się będzie codziennie, aż do wycierpania, sprzedaż z wolnej ręki: wozów ciężkich miejskich, różnych typów, bryczek, san, pługów, różnych narzędzi rolniczych, pomp budowlanych, kniżni polowych, oraz sprzętów domowych. Równocześnie zawiadamia się, że już można nabywać drut kolejowy w 265P) cenie od 50 do 75 Mk. kg.

## Kupuje meble

Dr. S. KANTOR

dywany i maszyny do szycia lura garderobe i sprzęty domowe A. WAJCMAN Dzielna 19 w sklepie.

Dr.

**O. ALTENBERGER**

CEGIELNIANA 31 choroby nosa, gardła, uszu od 10 1/2 — 11 1/2 i od 4 1/2 — 7 wiecz.

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i od 6—8 Panie od 5—6. 32P

**Dr. Artur Banasza** urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chor. rzęzaczka). przyjmuje od g. 5 do 8 Montuski № 11. 33—K—6

## Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet w okolicy Górnego rynku. Zgłaszać się do „Rozwoju”.



LI, DAB ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe garnierobe, bieliznę, dywany, meble maszyny do szycia, placę najlepiej, Wólczajska 43, Chrza nowicz 3572-00

A.I.A.I. Kupię meble dwany futra garderobe bieli zne maszyny do szycia placę najwyższe ceny Lazurk Benedykta 28 1 3 2817-12

A.I. Meble sypialne stolowe szafy łozka sioły krzesła wie deńskie oraz inne sprzedaje Piotrkowska 108 Przędziecki 3558-0

AA Kupuję meble, dywany, ma szyny do szycia, garderobe sprzety domowe, Placę najlepiej Benedykta 43 M. Neuman. piąt. n w - 2

A.I.A Meble sypialne stolowe szafy łozka sioły krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przędziecki Piotrkowska 108 2864-9

AA Kupię meble dywany futra garderobe maszyny do szycia Placę najlepiej Wainraich Benedykta 19 2756-1

A. Meble różne dębowe sprze- dam Sienkiewicza 59 i Ofi- cyna drugie wejście pierwsze piętro 2933-5

Jest do sprzedania futro na małych skórkach i bekieszka nowa wiadomość Nawrot 96-a m. 4 od 11 do 5 -5

Magiel nowa w dobrym stanie do sprzedania, z powodu wyjazdu wiadomo- śc ul Fialkowska 30 Wa- lasiak 3467-4

Skrzypce nowe w dobrym stanie do sprzedania wiadomość ul Radom ska 21 u gospodarza 3924-4

Sprzedam maszyny do szycia da mską i męską Aleksandrows ka 19 Zakład mechaniczny 2851-3

Meble kanapy otomany leżanki materace sprzedaje tania stolarnia Orla 23 2835-1

Sklep do sprzedania z miesz- zkanem pokój i kuchnia wia don Gubernatorska 31 1 2837-1

Tania do sprzedania dwie szafy stro tremo i maszyna do szycia „Singer” Łączna 17 w sklepie 2840-1

Pury żebrowe dla ogrzewania (używane) do sprzedania Pa- bjanice ul Bagatela 12 J Michel 2833-1

Kupię, gięte maszyny w dobrym stanie Oferty składać Głow na 13 2 2804

Do sprzedania używane łozko z materacem ul Aleksandr w ska 119 m 33 2761-2

Fuzja systemu Brauninga kali ber 12 do sprzedania Karole wska szosa 16 4 2866-2

Do sprzedania domek na pro Dwinaji prawie nowy do reze brania dachówką kryty oraz sklep spozywczy wiadomość Ogrodowa 20 w sklepie właściciela 2933-3

Sklep spozywczy do sprzedania dobrze prosperujący z powo- du wyjazdu wiadomość ul Ro- madowska 6 m 4 2836-5

Sprzedam herbaciarnie kawiar nie i sklep spozywczy Fargo- wa 12 Szmydl 2922-3

Sprzedam zaraz gospodarstwo dziesięcio- morgowe z budyn kami inwentarzem żywym i ma rtwym pompa ogród owocowy przy samym sosnowym lesie za 3.000.000 marek polskich 5 wior od Kuluszek Szczegóły Piotrkow ka 132 3 2917-2

Kupię aparat telefoniczny wiad. w Rozwoju 2920-6

A. Meble z pokoju i kuchni sprzedam zaraz Przejazd 24 3 2915-2

Sklep do sprzedania z urządze niem natychmiast z powodu wyjazdu wiadomość Nowo Cegie niana 2: m 31 2904-3

Sprzedam sklep z pekoniem dobrze prosperujący z towar. za 120.000 z powodu zamiany in teresa ul Tuszyńska 13 przy Rzo- wskiej wprost w ul Piaseczna 2906-2

Dom przy Ryńku sprzedam za- raz tania wiadomość Przejazd 24-3 2915-2

Sklep sprzedam tania zaraz wia- domość Przejazd 25-5 2915-2

Sklep spozywczy do sprzedania z powodu zmian rodzinnych wraz z mieszkaniem Franciszka Ńska 71 róg Spacernej 2919-3

Sprzedam sklep z powodu wy- jazu wiadomość Andrzejka 9 m 15 Pawłowski od 9 3 2937-3

Do sprzedania motor benzyno wy 3 konie z połączonym dy amo nadający się do kina Głó- wna 56 L Taler 2935-2

Kozash pokryty szarym materia- lem kolnierz karakulowy do sprzedania ul Szkolna 28 frt 111 piętro m 15 2907-2

Maszyna Bergera do sprzeda- nia wiadomość Ogrodowa 28 m 12 2911-3

Do sprzedania sklep spozywczy z mieszkaniem pokój i kuch- nia wiadomość Piotrkowska pralnia 1 2012-4

Do sprzedania domy wille fol warki sklepy cukiernia i mle czarna Andrzeja 9 15 Pawłow ski od 9 1 2868-3

Sklep spozywczy z przyległym pokojem i kuchnią, sprzedam Nowa 34 przy Przędzalnianej 2870-2

Sprzedam tużę brykę jednokon- ną i wóz Zakątna 43 14 2877-1

Sprzedam dwie szafy dębowe przedwojenne lustro biurko i dwa łozka Kruca 4 18 2878-3

Do sprzedania dwie beczki du- ze wiadomość ul Zakątna 45 w sklepie 2881-1

Sprzedaje sklepy w różnych częściach miasta od 200 ty sięcy do 2 milionów Piotrkow ska 284 51 przy Górnym Ryńku 2882-3

Jest do sprzedania starych ga zet kilka padów wiad w adm Rozwoju od 10 rano 2887-1

Warszaty weberskie sprzedam 6 sztuk Piotrkowska 284 51 Górny Rynek 2883-3

Różna:

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199 m 14 3514 15

Akuszerka Pipikowa Piotrkow- ska 132-14 Dla pań przyjez- dzych pokój. -11

Akuszerka Nowakowska Dziel- na 34 przyjmuje od 9-1 2-6 co 11 dzień 2790-10

Student udziela lekcji Gdańska 46 Z. Kosiniński 2711-4

Laski orzechowe są już do na- bycia Wiadomość Miłsza 57 miesz. 33 2938-2

Młoda inteligentna panienska przyjezdna pragnie objąć ja- kądż pracę może być do in- teresa lub gospodyn do dzieci. Proszę oferty składać w Roz- woju pod „Potrzebująca pracy” 2934-3

Pracownia dziewczyna potrzebn- a na Zielona 3 stróż wskaze. 2927-1

DUBELTOWKI i trójlufka okazujnia do sprzedania poleca zakład paszgarski skład broni i amuni- cji i M. Nazdrowicza Piotrkow ska 17 2926-2

Potrzebna pomywaczka do res- tauracji Dziełna 38 2925-3

Zdolny podręczny szewski po- szukuje pracy. Wiadomość Ciemna 20-8 zastać wieczorem 2930-1

Młoda panienska poszukuje po- sady 4 kl. wykształcenie ja- ko kasjerka i t. p. Oferty do adm. Rozwoju pod H. M. 100 2308-1

A. Meble różne biurko lustra zegar wyprzedam tania Pio- trkowska 225-3 front 2909-10

Młoda inteligentna panienska przyjmie posade bufetowej kasjorki lub t. p. umie pisać na maszynie Oferty pod B. K. do adm. Rozwoju. 2905-2

Osoba w srednim wieku praco- wita umiejąca szyc i goto- wać potrzebna zaraz na wies- do malego gospodarstwa jako samodzielną służącą Wiado- mość Piotrkowska 132-3 2916-2

Potrzebna panna wykwalifiko- wana do składu wedlin zaraz Brzezińska 36 Jan Kuszczał 2900-2

Zdemobilizowany ochotnik mło- dy z 1 i pół letnią praktyką cukierniczą, poszukuje pracy w cukiernicwie lub lokaja. Łaska we oferty przyjmie Rozwój sub Chętny 2896-1

Zgwał pies biały czarna i bron- zowe latki wabi się „Milus” Uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem na Konstan- tynowską 26 do Spodenkiewicza 2896-2

Fryzjerka mężka poszukuje od- powiedniego zajęcia z wias- nymi przyrządami fryzjerskimi lub bez może być na wyjazd Wiadomość Lipowa 55-2 2897-3

Zgubiono laskę czarną hepa- z nową z monogramami laska- wy znalazca zechce odiać za nagrodą Andrzeja 1-5 2395-1

Poszukuję pokoju umeblowane go zaraz Pośrednictwo nie- wyklucone Główna 50 III piętr. Leokadia Buczańska 2349-2

Pracownia dziewczyna potrze- bna Zielona 3 stróż wskaze 2937-1

ZIEMNIANKI do nabycia Przejazd 62 2904-1

Maturzysta udziela lekcji Spe- cjalność matematyka chemja fizyka Tylna 1-2 2847-2

Potrzebna praczka na przychod- nie lub służąca z praniem do pralni Gdańska 5 2842-2

Chłopiec lat 17 zdolny do wszy- ch stkiego poszukuje jakiejko- wiek pracy Oferty w Rozwoju sub. Sumienny 2847-2

Buduje studnię z materiału wła- snego i powierzzonego takich że przeprowadzam reperacje mam gotowe kloce do studni Łódz Rzgowska 141 Witeczak 2924-4

Potrzebny stolarz malarz bez- partyjny do zakładu pogrze- bowego Przejazd 22 2891-2

Doświadczony korepetytor u- dziela lekcji i przysposabia do egzaminów szybko i grun- townie Ceny niskie Główna 9-8 2889-3

Potrzebne dwie dziewczyny do sprzątnia pokoi wiadomość Zielona 12 hotel 2875-1

Ważne dla pań krawcowych przyjmuje obstatunki mod- nych eleganckich haftów ręcz- nych Wanda Bossowa Nawrot- Na 8 lewa oficyna parter od 1-7 2872-2

Pokój umeblowany zaraz z oddzielnym wejściem do wy- najęcia Karola 18-5 2888-1

Oficer zdemobilizowany kawale- ler poszukuje posady kierow- nika zarządzającego w Łodzi lub w okolicy świadectwa na- żądanie po porozumieniu Redak- cja Rozwoju pod lit. P. S. 2872-5

Poszukiwane do kupna folwark- gospodarstwa ralne fabryki domy wille placę sklepy Andrze- ja 9-13 Pawłowski od 9-1 2869-2

Młoda inteligentna panienska z czteroklasowym wykształce- niem poszukuje zajęcia przy dzie- ciach w dobrym chrześcijańskim domu Gubernatorska 58-25 2867-1

Maturzysta udziela lekcji spe- cjalność matematyka chemja fizyka Tylna 1-2 -2

Wynajmę pokój z utrzymaniem wólczajska 168 parter lewa strona od 2-ej 2865-1

Potrzebni chłopcy do zakładu kotlarskiego Przejazd № 54 2862-3

Krawcowa poszukuje szycia w prywatnych domach wiadom. Rozwadowska 38-37 od 7-8 w 2860-2

Młoda panienska (felczer ) Za- jęta poza domem poszukuje ładnie umeblowanego pokoju ty- lko wśródmiesciu Oferty proszę składać w Rozwoju dla S. B. 2859-1

Kto chce kupić — sprzedać nie- ruchomość miejską, wiejską lub fabryczną, interes handlowy maszyny różnych konstrukcji, ziemiołody, zechce udać się do moich biur Handlowo Pośred- niczych A Taszycki Łódź Piotr- kowska 90 telefon 840 Byd- goszcz Dworcowa 13 2806-3

Zagubiono dokumenty

Pyszkowska Sabina zagubiła paszport niemiecki wydany w Kole 2825-

Grabowska Mieczysława zagu- biła paszport tymczasowy wydany w Łodzi 2839

Podolski Józef zagubił kartę po- wolania wydaną w Łodzi 3

Szczepańska Antonina zagubi- ła paszport niemiecki wyda- ny w Łodzi 2865-3

Waderna Marja, Lipowa 44 zagubiła dowód osobisty wydany w Radzie Malinieckiej (Radomskie) 2871-3

Draun Bajla zagubiła paszport polski wydany w Essen 2873-3

Goldfarb Ieek, Lutamierska 13 zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Ciepeliów 2874-3

Władysław Balcerek zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i kartę węglową na imię Pelagji Balcerek ulica Kieł- ma № 40 2880-3

Samulska Aniela, Grabowa 16 zagubiła dowód osobisty wy- dany w Łodzi 2887-5

Hiske Adolf zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi 2892-2

Adolf Wize zagubił patent wy- dany w Łodzi za № 1202 2817-3

Bekieszka biała z intrzonym kol- nierzem, takż czapeczka dla 6-let chłopczyka Zielona 3 stróż wskaze 2928-1

Encyklopedia Orgielbranda pra- wie nowa do sprzedania wia- domość Zgierska 89 na dole wejście na prawo 2929-1

Sprzedam 8-mio morgowe gos- podarstwo, budynki nowe blisko Kostantynowa. Wiado- mość Włodzimierska 10 (Koziny) Gądolewicz 2925-1

Sklep spozywczy do sprzeda- nia wraz z towarem Lubel- ska 12 2926-6

Kurowska Domina zagubiła kar- tę od paszportu wydaną z Widzewskiej Manu,aktury Ba- welnianej 2931-1

Kalmanowicz Jakób Szmaj zaga- bił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2924-1

Czerwiński Władysław zagubił kartę demobilizacyjną wyda- ną w Włocławku oraz dyplom na krzyż za wierną służbę w żandarmerji polowej 2937-3

Eugenia Szpitke zamieszkała przy ul Sienkiewicza 93 zagu- biła dowód osobisty wydany w Łodzi. 2962-3

Třebacz Szymon zagubił pasz- port niemiecki wydany w Ło- dzi 2910-3

Kubicki Antoni zagubił kartę bezterminowego urlopu wy- daną w P. K. U. w Łodzi 2891-3

Pietrzak Feliks Skwerowa 22 zagubił kartę bezterminowe- go urlopu wydaną w Modlinie 2892-3

Pietrzak Józef, Skwerowa 22 zagubił kartę bezterminowe- go urlopu wydaną w Łodzi 2893-3

Zagubiona matrykula na imię cie- lony Matysiakówny 2921-3

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 90 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk., NEKROLOGI — 50 mk., KOMUNI- CYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ, ZA- GRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stro- nica przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. w tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi na 2, 4, i 6 lamów. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium u- waża Redakcja za bezpłatne. Można zama- wiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.